

# Polska brama na południe



MATERIAŁY PRASOWE

Muszyna to malowniczy górski zakątek Małopolski. Ponad 700 lat historii, naturalne bogactwo lasów i wód mineralnych to atu-

ty tego miejsca. Niegdyś biskupie „państwo muzyńskie” stojące na straży granic, dzisiaj uzdrowisko i brama łącząca Polskę z krajami południowej Eu-

ropy – dzięki dogodnej infrastrukturze do sąsiedniej Słowacji można udać się pieszo, rowerem, samochodem lub pociągiem.



MATERIAŁY PRASOWE

Do Muszyny warto przyjechać przede wszystkim po zdrowie i wypoczynek. W skład gminy wchodzi trzy uzdrowiska: Muszyna, Złockie i Żegiestów-Zdrój. Dobrze wyposażone sanatoria i ośrodki wypoczynkowe w profesjonalny sposób zajmują się odnową ciała i ducha. Tutaj w pijalniach oraz przy licznych ujęciach wód można za darmo delektować się wodami mineralnymi.

Turystom lubiącym aktywny wypoczynek Muszyna oferuje łagodne, urokliwie wytyczone szlaki piesze Beskidu Sądeckiego, możliwość przejazdów konnych zarówno bryczkami, jak i wierzchem, korty tenisowe, kryte baseny, miasteczko wodne, skatepark i boiska sportowe.

Zimą długo utrzymująca się pokrywa śnieżna oraz wyciągi, stacja narciarska stwarzają świetne warunki do uprawiania narciarstwa zjazdowego i biegowego.

Muszyna proponuje bliski kontakt z nienaruszoną przyrodą. Las Lipowy Obrożyska to rezerwat z drzewostanem uważanym za relikw po lodowcowego optimum klimatycznego, okresu atlantyckiego (ok. 4000 – 2000 lat p. n. e.). Największa i najefektowniejsza w Polsce, a także rzadko spotykana w Europie mofeta znajduje się na dnie bagnistego potoku w Złockiem. Tutaj w kilkunastu punktach na powierzchni około 25 mkw. wydobywają się nieustannie różnej wielkości i ze zmienną częstotliwością bąble CO<sub>2</sub>.

O bogatej historii Muszyny świadczą zbiory muzealne i liczne zabytki. Ruiny XIV-wiecznego zamku na górze Baszta, u której podnóża znajduje się podzamkowy zespół dworski, strzegący dostępu do miasta obronny barokowy kościół, dziesięć łemkowskich cerkwi, w tym najstarsza w południowej Polsce.

# Możemy konkutować z najlepszymi w Europie

ROZMOWA | Jan Golba, burmistrz Muszyny, prezes Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych RP

## Czemu służy Stowarzyszenie Gmin Uzdrawiskowych RP?

JAN GOLBA: Stowarzyszenie Gmin Uzdrawiskowych jest ogólnopolską organizacją skupiającą gminy o podobnym charakterze i profilu działania, które mają na swoim terenie uzdrawiska lub obszary ochrony uzdrawiskowej. Stowarzyszenie ma przypisane wiele zadań związanych z reprezentowaniem interesów gmin uzdrawiskowych zarówno na szczeblu ogólnopolskim, jak i międzynarodowym. Jednak najważniejsze są: obrona i reprezentowanie interesów gmin uzdrawiskowych przed organami państwa, wspieranie wszelkich działań mających na celu rozwój pol-



♦ Jan Golba

skich uzdrawisk, promocję uzdrawisk w kraju i za granicą. W swojej ponad 20-letniej działalności SGURP wielokrotnie broniło interesów gmin uzdrawiskowych, a uczestnicząc w procesie legislacyjnym, zabiegało o to, aby

ich interesy nie zostały naruszone. Dbało też o pozytywny wizerunek wszystkich polskich uzdrawisk. A przyznać należy, że wielokrotnie zdarzały się próby ich marginalizacji, osłabienia pozycji czy naruszenia ich interesów. Obecnie do stowarzyszenia należą prawie wszystkie gminy mające na swoim terenie uzdrawiska.

## Co jest atutem polskich uzdrawisk? Czym możemy konkutować z kurortami zagranicznymi?

Głównym atutem polskich uzdrawisk są oczywiście naturalne surowce lecznicze, których właściwości są unikatowe w skali europejskiej, ale także doskonała baza lecznicza i fachowy personel. Goście

uzdrawisk spotykają się z niezwykłą życzliwością i serdecznością praktycznie w każdym obiekcie uzdrawiska. Trzeba też powiedzieć, że w ostatnich latach baza hotelowa oraz infrastruktura uzdrawiskowa zostały zmodernizowane. Dziś to – z małymi wyjątkami – standard europejski.

## Ile kosztują polskie uzdrawiska? Jakie sumy państwo wydaje co roku na ich utrzymanie i modernizację?

Polskie uzdrawiska – także gminy uzdrawiskowe – nie korzystają ze specjalnych przywilejów ze strony państwa. Należy jednak podkreślić, że od roku 2006 sytuacja finansowa polskich

uzdrawisk i gmin uzdrawiskowych zdecydowanie zmieniła się na lepsze. Gminy mają prawo pobierania opłaty uzdrawiskowej, która jest o 100 proc. wyższa od opłaty miejscowej (pobieranej w miejscowościach turystycznych). Równocześnie gminy uzdrawiskowe otrzymują z budżetu państwa dotację uzdrawiskową równą wysokości wpływów finansowych z opłaty uzdrawiskowej. Ponadto w wielu samorządach wojewódzkich w programach unijnych wyodrębniono specjalną pulę środków na inwestycje infrastrukturalne, dzięki którym wiele uzdrawisk odzyskuje blask, a nawet przewyższa swoją ofertą kurorty zagraniczne.

Zresztą na tle uzdrawisk europejskich polska oferta jest coraz bardziej konkurencyjna. Możemy śmiało konkutować ceną, jakością, standardem usług leczniczych, a nawet bazy hotelowej i infrastruktury uzdrawiskowej. Naszą zgorą jest jednak zły dojazd do miejscowości i to musi się w najbliższym czasie zmienić.

## Jak prywatyzacja wielu sanatoriów wpłynęła na działalność polskich uzdrawisk?

W sprywatyzowanych obiektach wyraźnie poprawił się standard bazy uzdrawiskowej i hotelowej. Wzrogacona zostaje także oferta o nowe usługi z zakresu spa, wellness, beauty.

—rozmawiała ab



MATERIAŁY PRASOWE

# Skarb w ziemi

Żegiestów-Zdrój to niezwykle malowniczo położone uzdrowisko, przy drodze z Muszyny do Piwnicznej-Zdroju i Starego Sącza, wciśnięte w las na stromym zboczu pięknego przełomu Popradu. Żegiestów leży w gminie Muszyna. Góry, kontakt z naturą, spokój sprawiają, że można tu odpocząć od codziennego zgiełku i wspaniale zregenerować siły. Pomocne w tym są wody mineralne będące płynnym skarbem tych ziem.

To także doskonałe miejsce do aktywnego spędzenia czasu i uprawiania sportów. Znajduje się tutaj wyciąg narciarski. Z Żegiestowa-Wsi do Pustej Wielkiej wiedzie także nartostrada. Podczas cieplejszych pór roku można się wybierać na wycieczki rowerowe i piesze po szlakach: czarnym, żółtym i niebieskim. Szczególnie piękny jest przełom dwóch Łopat w południowej

części Żegiestowa-Zdroju, gdzie latem organizowane są spływy łodziami flisackimi pomiędzy Piwniczną-Zdrojem i Rytrem.

Atrakcją, która zachwyci przede wszystkim miłośników ptaków, jest ścieżka ornitologiczna na Łopacie Polskiej o długości ok. 2 km. Na ośmiu tablicach opisano ponad 21 gatunków ptaków występujących w okolicach ścieżki.

Nie brakuje tu także zabytków. Koniecznie trzeba zobaczyć kościół parafialny pw. św. Anny w Żegiestowie-Wsi (dawna cerkiew greckokatolicka pw. św. Michała Archaniola) zbudowany na początku XX w. na planie krzyża greckiego. Do ciekawych i cennych obiektów należy też zaliczyć kościół pw. św. Kingi, zbudowany w latach 1907 - 1908 w stylu neogotyckim. Warto również zwrócić uwagę na wiele zabytkowych kapliczek.

# Uzdrowiska małopolskie

Dodatek specjalny



## Beskidy wodami słynące

**MAŁOPOLSKA** | W górskich kurortach można nie tylko się leczyć, ale także uprawiać sport i korzystać z atrakcji kulturalnych

**N**a stokach Beskidu Sądeckiego biją setki źródeł wód mineralnych. W kotlinach między Krynicą, Piwniczną i Muszyną – zwłaszcza w dolinie Popradu – na lecznicze szczyty natrafiać można w każdym niemal strumyku, a nawet w wiejskiej studni.

Większość owych źródeł była i jest bezimienna, ale niektóre z nich cieszą się sławą na całym świecie. Zuber odkryty przed stu laty w Krynicy-Zdroju przez profesora Uniwersytetu Lwowskiego Rudolfa Zuberę wciąż uchodzi za najsilniejsze źródło lecznicze w Europie. O uzdrawiających właściwościach jego wody przekonują się wciąż nowe pokolenia kuracjuszy cierpiących na żołądek i choroby układu pokarmowego. W tych dolegliwościach pomocne są także wody ze źródeł Mieczysław i Slotwinka; to ostatnie bije w podobnym do chińskiej altanki najstarszym, z 1806 r., budynku w Krynicy.

Gdy idzie o zatoki, gardło, leczenie alergii i astmy, dobroczynne działanie mają z kolei inhalacje z wody z 12 źródeł – z Magdaleną i Walerią w Szczawnicy-Zdroju na czele. W kurowaniu dzieci zagrożonych chorobami układu oddechowego specjalizuje się od ponad 150 lat Rabka, znana z cennych solanek jodowo-bromowych.

Reumatyzm wszelkiego rodzaju najlepiej leczyć wodami siarczkowymi ze źródeł Główny i Napoleon w krakowskich Swożowicach. Ich wody pod względem zawartości siarki klasyfikowane są na czwartym miejscu w Europie. Podobnie cenna, choć nie tak znana, jest woda siarczkowo-wodorowa ze źródeł w najmniejszym – zjednym sanatorium na 60 osób – polskim uzdrowisku Wapienne w gminie Sękowa. Jako pierwsi leczyli się tutaj po odroczcie z Rosji żołnierze Wielkiej Armii Napoleona. Nie z reumatyzmu wprawdzie, raczej z odmrożeń, lecz z francy, czyli syfilisu.

### Życiodajne szczyty

Nie ma chyba doległości, jakiej nie można byłoby z dobrym skutkiem leczyć wodą z któregoś ze źródeł Małopolski czy Beskidu Niskiego. W tym regionie kraju, zwanym przez przyrodników karpacką prowincją wód mineralnych, znajduje się 60 proc. zasobów wód leczniczych w Polsce.

Beskidzkie źródła wód siarczkowych, solankowych, a przede wszystkim najliczniejszych tu szczytów – wód naturalnie gazowanych, z wolnym dwutlenkiem węgla, dzięki czemu zawierają one rozpuszczone związki życiodajnych pierwiastków, m. in. magnezu, wapnia, jodu, bromu, żelaza, litu

i seleniu – doceniano od stuleci. Opisują je w swych „Cieplacach” nadworny lekarz Stefana Batorego Wojciech Oczko i, w dziele „O ziemiorództwie Karpatów”, Stanisław Staszic.

Najwięcej jednak karpackie kurorty zawdzięczają Józefowi Dietlowi, profesorowi i rektorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego – nazywanemu ojcem polskiej balneologii – który w połowie XIX w. niestrudzenie badał lecznicze źródła w górskich wsiach i przekonywał o ich walorach lekarzy, pacjentów i przedsiębiorców. To właśnie dzięki niemu powstało najsłynniejsze uzdrowisko beskidzkie – Krynica-Zdrój.

Już pod koniec XIX wieku kurort nad Kryniczanką był modnym miejscem spotkań polskich elit – kurowali się tu: Matejko, Grottger, Sienkiewicz i Krąszewski, a w okresie międzywojennym m. in. Solski, Reymont, Tuwim, Gałczyński i Kiepusza, który wybudował w pobliżu parku zdrojowego własną modernistyczną willę, słynną Patrię. Tradycja takich spotkań nie tylko trwa, ale też zyskuje nowoczesne organizacyjne ramy. Europejski Festiwal Opery i Operetki im. Jana Kiepury ściągają co roku u schyłku lata do Krynicy ok. 1000 wykonawców i 20 tys. widzów. Doroczne Forum Ekonomiczne to największe w Europie Środkowo-Wschodniej spotkanie polityków, ekonomistów i przedsiębiorców.

Z Krynicą nie bez powodzenia współzawodniczy o względy kuracjuszy założona w połowie XIX w. przez Józefa Szalaya u stóp Pienin Szczawnica, nazywana królową polskich wód. Wśród dzieci i ich rodziców nadal nie ma konkurencji Rabka. Swoich wiernych zwolenników mają Piwniczna, Wysowa w gminie Uście Gorlickie, Muszyna, Swożowice – dziś dzielnica Krakowa, jeden z niewielu europejskich kurortów w granicach wielkiego miasta.

### Zdrowo i przyjemnie

W oczach wyznawców nowoczesnej medycyny – którzy wierzą, że terapia genowa, przeszczepy, technika medyczna oraz coraz silniejsze i doskonalsze leki wywołają ludzkość od chorób – leczenie w uzdrowiskach z ich wodami, borowinami, uzdrawiającym klimatem i pobudzającym zmysły górskim krajobrazem to przeżytek. Jednak zwolennicy kurortów mają za sobą nie tylko tradycję, ale i naukowe argumenty. Otóż w nowoczesnych społeczeństwach zwiększa się stale odsetek osób cierpiących na choroby przewlekłe – miażdżycę, cukrzycę, patologiczną otyłość, skutki urazów w wypadkach komunikacyjnych.

Są dowody, że właśnie w uzdrowiskach leczenie schorzeń cywilizacyjnych jest najefektywniejsze, a jego wy-

niki – najtrwalsze. W dodatku, w przeciwieństwie do terapii oferowanych przez współczesną medycynę – jest to kuracja o wiele atrakcyjniejsza.

Większość uzdrowisk oprócz tradycyjnego leczenia sanatoryjnego – w którym zresztą stosuje się coraz nowocześniejsze metody – rozszerzyła swą ofertę o zabiegi odnowy biologicznej, spa i wellness, przeznaczone dla wszystkich, którzy chcą poprawić kondycję i samopoczucie. Triumfy święci turystyka uzdrowiskowa, czyli wypocznik połączony z zabiegami leczniczymi, zwiedzaniem, sportem i uczestnictwem w festiwalach, koncertach i najrozmaitszych innych imprezach kulturalnych i rozrywkowych.

Zimą do małopolskich uzdrowisk ściągają np. tłumy narciarzy. Krynica od czasu wybudowania kolejki gondolowej i kompleksu wyciągów krzeselkowych na Jaworzynie Krynickiej to jedna z najnowocześniejszych stacji narciarskich w kraju. Muszyna tworzy wraz z Wierchomlą, z którą połączona jest wyciągiem przez grzbiet Pustej, jedyny w kraju ośrodek narciarski obejmujący dwie odrębne górskie doliny. Nawet w Alpach miejscowości, w których zaraz po nartach można wziąć leczniczą kąpiel w wodzie mineralnej lub zanurzyć się w borowinie, można policzyć na palcach jednej ręki.

—ges